

Reprinty
„Gazety Gdańskiej”

▶ Str. 5-8



Partner wydania

ORLEN

zobacz czym żyje Trójmiasto



www. **wybrzeże24.pl**

**AKTYWNE
WAKACJE
Z GRUPĄ
LOTOS**



▶ Str. 12

▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 723 | 1.07.2022 r. ISSN 2544-2864

Park Steffensów przyrodą malowany

Jest takie miejsce w Gdańsku, które pomimo biegnącego czasu i zniszczeń ciągle jeszcze zachowuje walor piękna, wzbudza zachwyt. Minęło ponad 125 lat od jego powstania i nadal cieszy "oko" świeżością, a kolejne pokolenia wciąż odkrywają je na nowo i tak powinno pozostać. Kiedyś było to miejsce uważane za dzieło sztuki, choć rzeźbą ani obrazem nie jest. Po dziś dzień zachowuje ślady dawnej świetności. To PARK stworzony przez gdańskiego malarza Franza Wilhelma Steffensa.

▶ Str. 10



Park Steffensów początek XX wieku



Posterunek Straszyn

Niemieccy naukowcy i artyści znowu sięgnęli po pióra i opublikowali kolejny list. W pierwszym z dnia 22 kwietnia adresowanym do kanclerza Olafa Scholza 18 osób z kręgu polityki, mediów, kultury, nauki i prawa domagało się natychmiastowego wstrzy-

mania dostaw broni na Ukrainę twierdząc, że powinna zaprzestać oporu zbrojnego ponieważ „grozi to niekontrolowaną eskalacją z nieprzewidywalnymi konsekwencjami dla całego świata”. Teraz mamy powtórkę z rozrywki w wykonaniu niemieckich naukowców i artystów. W piśmie starają się przekonywać, że końcowe zwycięstwo Ukrainy w wojnie z Rosją jest

„nierealne” i w związku z tym potrzebne jest natychmiastowe zawieszenie broni. „Jak dotąd Ukraina była w stanie bronić się przed brutalną wojną napastniczą Rosji, częściowo dzięki

Powinniście wreszcie pójść do piekła

ogromnym sankcjom gospodarczym i wsparciu wojskowemu ze strony Europy i USA. Jednak im dłużej trwają te działania, tym bardziej niejasne stają się cele wojny” - napisali autorzy apelu zamieszczonego w niemieckim tygodniku „Die Zeit”, a zatytułowanym "Zawieszenie broni teraz!".

Towarzystwo powtarza również pytanie „czy (i na jak długo) dostawy broni są nadal właściwym rozwiązaniem”.

Podpisani pod listem uważają jednocześnie, że „zwycięstwo Ukrainy i odzyskanie wszystkich okupowanych terytoriów” jest „nierealne”. Autorzy apelu chcieliby znalezienia rozwiązania na drodze „negocjacji” z odpowiedzialnym za ludobójcze zbrodnie na Ukrainie rosyjskim dyktatorem Władimirem Putinem. W końcu nie wytrzymał ambasador Ukrainy w Berlinie Andrij Melnyk i ustosunkowała się do tej chorej inicjatywy. „Co za banda pseudo-intelektualnych przegrywów” - napisał Melnyk w mediach społecznościowych i dodał: „Powinniście wreszcie pójść do piekła z waszymi defetystycznymi radami”. Może zamiast „doradzać” Ukraińcom niemieccy intelektualiści odpowiedzieli by sobie na następujące pytanie: dlaczego w 1945 roku, kiedy było już jasne dla każdego normalnego człowieka, że wojna jest przegrana przez Niemcy bili się do pięć po dwunastej?

Andrzej Potocki

F(ig)raszka

Zatracać cały rok się
W egzystencji paradoksy
Online planujemy ferie
Naladować chcąc baterie
Choć nadeszły dziwne czasy
Marzą nam się zwykłe wczasy
Wybijamy sobie z głowy
Eko oraz ślad węglowy
W motorówce czy w balonie
Wciąż grzebiemy
w swym smartfonie

Liczb

16401

liczba biegów żużlowców
Wybrzeża w meczach
ligowych na wszystkich
poziomach rozgrywek
w latach 1957-2022

1131

liczba meczów Wybrzeża
na wszystkich poziomach
rozgrywek w latach 1957-
2022

524

liczba meczów Wybrzeża
z przynajmniej jednym
zawodnikiem zagranicznym
w składzie

Cytat tygodnia

– Dla Polaków w Wolnym
Mieście Gdańsku Gedania
oznaczała tyle, co Polska.
Bycie częścią tego klubu
sportowego było deklaracją
przwiązania do polskości
i gotowości do publicznego
zdradzania aspiracji bycia
Polakiem w laboratorium
niemieckiego nazizmu.
Gedania to była enklawa
polskości, podobnie jak
Westerplatte i Kościół
katolicki - dr Karol
Nawrocki, prezes Instytutu
Pamięci Narodowej.

– Do tej pory w dokumentach
NATO Rosja nazywana była
partnerem. W tej chwili
trwają targi, czy będzie
nazywana przeciwnikiem
lub antagonistą. Udało
się osiągnąć konsensus co
do tego, że została uznana
oficjalnie za zagrożenie
dla bezpieczeństwa
pokoju kontynentalnego
i światowego. To ważne, bo
język i słowa konstytuują nasz
świat - profesor Krzysztof
Kubiak, politolog, historyk
wojskowości.
Gość dnia Radia Gdańsk

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Nakład zgodny z ustawą o VAT

Działkowcy ROD „Owczarnia” zainaugurowali sezon letni

Działkowcy z Rodzinnych Ogródków Działkowych "Owczarnia" spotkali się na corocznym "Dniu działkowca", który oficjalnie otworzył sezon letni.



Coroczny "Dzień działkowca" na Rodzinnych Ogródkach Działkowych "Owczarnia" to festyn przy ognisku dla działkowców i ich rodzin. Była zabawa, muzyka i śpiew. Spotkanie było okazją do integracji działkowców.

Rodzinne Ogródki Działkowe "Owczarnia" to 463 działki podzielone na pięć rejonów.

W siedzibie ROD "Owczarnia" można oglądać najnowsze prace Mieczysława Wo-

siaka. - W tym roku obchodzę 50-lecie swojego malarstwa - powiedział Mieczysław Wojsiak. - W sumie namalowałem 784 obrazy. Na drugiej wystawie na Ogródkach Rodzinnych prezentuję ponad 20 obrazów. To moje najnowsze prace malowane w okresie 2019-2022. Po pandemii był głód malowania. O tematyce obrazu decydował nastrój. Jestem realistą i to co widzę przedstawiam na swoich obrazach.

TL



Antykwariat Rejs poleca

"Dawna Polska w anegdocie" Marii i Władysława Tomkiewiczów to książka polecana przez Jolantę Krzyżanowską, którą można kupić w Antykwariacie Rejs w Gdańsku.

Dla wakacyjnego odprężenia w trudnych, często stresujących czasach proponujemy czytelnikom książkę Marii i Władysława Tomkiewiczów "Dawna Polska w anegdocie". Jest on antologią anegdoty historycznej, obejmującą czasy Polski przedrozbiorowej, podzielone na okresy chronologiczne. Anegdoty dobrane są tak aby stanowiły satyryczne odbicie różnych przejawów życia i zdarzeń zachodzących w dawnej Polsce. Odbijają w krzywym zwierciadle poszczególne epoki i oświetlają je z nieco innej strony niż w oficjalnych historiografiach.

Jako rodzaj formy literackiej anegdota przyjęła się w VI wieku lecz swoją formę klasyczną ostatecznie wykrystalizowała w dobie renesansu. Istotną jej cechą jest to, że z reguły opowiada o jakimś małym znanym lecz interesującym czy zabawnym zdarzeniu w ten sposób, że przyczynia się niejako do bliższego scharakteryzowania postaci, grupy społecznej czy danego okresu dziejowego.

Książka opatrzona jest obszernym wstępem autorów oraz przypisami i bogatą bibliografią. Z myślą o czytelniku, który nie jest historykiem autorzy wprowadzili słowo wiążące. Na szczególne zainteresowanie zasługują ilustracje zamieszczone w tej książce wykonane przez Adama Kiliana, znakomitego artystę plastyka, grafika, scenografa i ilustratora. Książki z jego ilustracjami stały się już obiektami kolekcjonerskimi.

Na zakończenie przytoczę za autorami słowa żyjącego na



przełomie XVIII i XIX wieku, historyka, księgarza, antykwariusza i kolekcjonera Ambrożego Grabowskiego: "Anegdoty, powiastki, ucinki etc. tym są dla towarzyskiego pożycia czym imbir, pieprz, goździki, cynamon dla potraw - przemieszane zaostają apetyt lecz potrawa z samych korzeni utworzona nie-smak tylko wznecila by."

Przyjemnej lektury.

Tomasz Łunkiewicz

Personalia

✓ W gdańskim Europejskim Centrum Solidarności odbyła się Gala Pracodawców Pomorza. Laureaci Gali Pracodawców Pomorza 2022: Pomorski Pracodawca Roku 2021 w kategorii przedsiębiorstw zatrudniających powyżej 250 pracowników - Marcopol Sp. z o.o., Pomorski Pracodawca Roku 2021 w kategorii przedsiębiorstw zatrudniających od 50 do 250 pracowników - Masters Sp. z o.o.; Pomorski Pracodawca Roku 2021 w kategorii przedsiębiorstw zatrudniających od 10 do 50 pracowników - Chronospace Sp. z o.o.; Pomorski Pracodawca Roku 2021 w kategorii przedsiębiorstw zatrudniających do 9 - Plona Consulting Sp. z o.o.; Laureaci Nagród Specjalnych Pomorski Pracodawca Roku 2021 - Port Service Sp. z o.o.; Przedsiębiorstwo Turystyczno-Usługowo-Produkcyjne „Koszalka” Ireneusz Koszałka; Nagroda Diamentowy Oxe - Jerzy Owsiak, założyciel i prezes Fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy; Nagroda Primum Cooperatio Imienia Profesora Bolesława Mazurkiewicza - Prof. dr hab. inż. Adriana Zaleska-Medynska, Kierownik Katedry Technologii Środowiska oraz Zespołu Fotokatalizy na Wydziale Chemii Uniwersytetu Gdańskiego; Nagrod Dialogus Supra Omnia - Adam Abramowicz, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców.

✓ W Dworze Artusa pary świętujące 50-lecie małżeństwa otrzymali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie: Wanda i Paweł Biedrzyccy, Mirosława i Roman Cejrowscy, Jolanta i Jan Chudzi, Elżbieta i Zbigniew Drożanowie, Hanna i Tadeusz Kiepińscy, Maria i Waldemar Kościowscy, Zofia i Alfred Kulwasowie, Wanda i Andrzej Lipkowscy, Maria i Lechosław Lubczyńscy, Krystyna i Ignacy Mentkowie, Krystyna i Andrzej Myszkiewiczowie, Elżbieta i Marian Politowscy, Hanna i Antoni Ryduchowscy, Bożena i Stanisław Rzymowscy, Irena i Marian Serafinowie, Hanna i Andrzej Siedleccy, Anna i Ryszard Szczukowie, Bożena i Marek Zielińscy, Maria i Jan Zychowie, Bożena i Ryszard Zyserowie.



NA WAKACJE

-30 gr/l

**Miesięcznie
aż 3 promocyjne
tankowania
z Programem **VITAY**.
Każde do 50 litrów taniej!**

-40 gr/l
z KARTĄ DUŻEJ
RODZINY

Ważna karta VITAY lub Wirtualna Karta VITAY uprawnia do uzyskania rabatu na 50 l benzyny lub oleju napędowego w wysokości 30 gr/l lub 40 gr/l w przypadku posiadaczy Karty Dużej Rodziny. Każdy dodatkowy litr powyżej 50 l rozliczany jest według ceny ofertowej podanej na dystrybutorze w trakcie tankowania. Promocja nie obejmuje autogazu (LPG), nie łączy się z innymi programami rabatowymi i promocyjnymi i jest ograniczona czasowo – termin obowiązywania w Regulaminie promocji. Promocja dla Zarejestrowanych Uczestników ORLEN VITAY. Regulamin promocji oraz lista stacji uczestniczących w promocji na stronie vitay.pl/rabaty

Ciekawe czasy jeszcze przed nami

Z Tadeuszem Cymańskim, posłem klubu parlamentarnego PiS (Solidarna Polska), ekonomistą, w stanie wojennym grabarzem, burmistrzem Malborka (1990-98), europosem (2009-14) rozmawia Artur S. Górski

– Były tajne rokowania między częścią rządu Mateusza Morawieckiego a Komisją Europejską nad Krajowym Planem Odbudowy i Odporności? Zbigniew Ziobro powiedział 10 czerwca, że ostateczna treść tzw. kamieni milowych nie była przedmiotem ustaleń ani rządowych, ani politycznych z Solidarną Polską. Nie wiedzieliście?

– Są różnice w opiniach i powstało napięcie. To są kwestie do wyjaśnienia. Nie byłem przy uzgodnieniach na Radzie Ministrów. Zbigniew Ziobro powiedział, że nie czujemy się zobowiązani do realizacji wszystkich postanowień, które są tam zawarte, bez wcześniejszej ich oceny wyłącznie pod kątem interesu Polski i Polaków.

– Bezapelacyjnie...

– Niektóre zapisy budzą niepokój, nie tylko w Solidarnej Polsce. Wskazują na to wypowiedzi kilku posłów PiS. Trzeba wyciągać wnioski. Nie podejrzewam złej woli i chęci ukrycia czegośkolwiek. Kluczowa dla ocen będzie praktyka, czyli realizacja KPO. Nikt przytomny nie będzie decydował, czy inicjował ustaw, uderzających w miliony ludzi.

– Skupialiśmy się w debacie nad trzema punktami pod hasłem praworządności w komponencie F, odległym w zaszeregowaniu. Tymczasem to są dwie setki zadań uzgodnionych między rządem polskim a Komisją Europejską. Zdecydowana większość „kamieni milowych” dotyczy transformacji energetycznej, transportu, cyfryzacji, ekologii, szkolnictwa, ochrony zdrowia. To jest już ingerencja w suwerenność?

– „Kamienie” opisane jako praworządność były kluczowe dla nas. O nich się mówiło, a nasze obawy się potwierdziły. Teraz jest moment sprawdzenia, gdyż wchodzi ustawa, która czyni zadość oczekiwaniom unijnej większości i Komisji Europejskiej. Potwierdzają to wypowiedzi samej Ursuli von der Leyen. Ona jest teraz krytykowana przez część komisarzy i europarlamentarzystów za ustępliwość. Przez polskich europosłów opozycji też była atakowana. Człowa postać opozycji, wiceszef PO Rafał Trzaskowski, powiedział, że likwidacja Izby Dyscyplinarnej nie rozwiązuje kwestii przyznania środków z Krajowego Planu Odbudowy, a on bardzo się cieszy, że Komisja Europejska postawiła rządowi PiS kolejne warunki dla uruchomienia środków. Tymczasem



są reguły przekazywania środków i reguły negocjacyjne. O tym prezydent stolicy nie wie?

– Donald Tusk mu pozwolił przy sobie urosnąć, odpuścił?

– Trzaskowski powiedział szczerze co myśli i jak działa opozycja pod szyldem Koalicji Obywatelskiej. Jak inaczej interpretować jego słowa? Politycy opozycji mówią nawet o zdradzie UE, bo jej instytucje miały jakoby ustąpić w sporze z Warszawą.

– Na realizację KPO Polska ma otrzymać ze wspólnej kasy Unii 159 mld złotych, w tym 107 mld złotych w postaci dotacji i 52 mld złotych w formie pożyczek. To zaś w ciągu sześciu lat.

– Dodam, że pieniądze te pochodzą ze wspólnie zaciągniętych unijnych kredytów oraz z podatków płaconych przez mieszkańców państw UE. Środki unijne z KPO w znacznej części pochodzą z naszej składki. Polska ma dynamiczny wzrost PKB. Za trzy lata może być płatnikiem netto, krajem, który więcej wpłaca do unijnej kasy niż z niej otrzymuje.

– Od wstąpienia do UE Polska otrzymywała więcej pieniędzy niż wpłacała. Nasz wkład wynosił jedną trzecią tego, co z UE dostajemy i to się zmienia, ale powoli. Do 2027 roku będziemy beneficjentem netto unijnych funduszy. Do tego czasu składka członkowska Polski to 45 mld euro...

– Jestem przekonany, co potwierdzają eksperci, że od 2026 r. będziemy wpłacać do unijnego budżetu więcej, niż z niego dostawać. Proces ulegnie przyspieszeniu, gdyby – co Daj Boże! – weszła do Unii Ukraina. Taka jest idea.

– Ukraina i Moldawia chcą do Unii, ale jeszcze czekają. Rodacy się niecierpliwą. Ceny szybują, rząd reguluje ceny - na razie za węgiel. Rządziej kontestuje się naszą obecność w Unii...

– Przyjęcie Ukrainy do UE i tak się ziści. Jest szansa na nową płaszczyznę integracji. Mnie boli, że więcej zrozu-

mienia dla naszych spraw mają komisarze europejscy, niż niektórzy polscy europarlamentarzyści. Nie mając zdolności, by przejąć władzę, starają się wykorzystać swoje zdolności poza Polską. Interes partyjny jest dla nich ważniejszy niż państwowy. To dla nich trudne, że im lepiej to dla nich gorzej. Obywatele to widzą i oceniają...

– By przebudować i wzmocnić partyjne zaplecze to wasz koalicjant, z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim, wyruszył w Polskę, by wyznaczyć budować, sprawy bezpieczeństwa państwa wicepremier – już były, zostawił...

– Jesteśmy koalicjantem mniejszym. Mobilizujemy się. Przeżywamy wojnę na wschodzie, groźbę ze strony rosyjskiego niedźwiedzia, rosnącą inflację. Jarosław Kaczyński celnie diagnozuje sytuację, wyciąga wnioski, wsłuchuje się w społeczne głosy.

– Studia telewizyjne i radiowe są pełne tzw. ekspertów. Był COVID, teraz wojna. Pan wie, o co się toczy wojna na wschodniej Ukrainie? Bo, że „o pokój”, to jasne...

– Czy ten ład i pokój będzie? To walka z najeźdźcą, z państwem o zakusach imperialnych, łamiącym pakt i obietnice. W Memorandum Budapeszteńskim z 1994 r. Stany Zjednoczone, Rosja i Wielka Brytania zobowiązały się do respektowania suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy oraz niestosowania przymusu. W zamian Ukraina oddała sowieckie głowice nuklearne.

– Wyobraźmy Ukrainę jako mocarstwo nuklearne? Rantunku!

– W 2014 r. Rosja, mocarstwo atomowe, anektując Krym, popierając separatystów w Donbasie, porozumienie zabiła. W 2014 roku powtórzyło się Monachium z 1938 roku i znów świat milczał, wybrał hańbę, nie reagując na aneksje części Ukrainy.

– Nasza dyplomacja, prezy-

dent, premier nie uczestniczą w kluczowych spotkaniach. Angażujemy się, rujnujemy się, czołgi przekazujemy, ale w Kijowie 16 czerwca br. o przyszłości naszej części Europy z Zełenskim rozmawiali Macron, Schulz i Draghi. Dojechał prezydent Rumunii (Klaus Iohannis).

– Nie jesteśmy aż tak potężnym państwem...

– Jak Rumunia?

– Nasza pozycja i opinia o Polsce niezwykle zyskała od 24 lutego. Czas wojny wzmocnił naszą pozycję.

– Mer Andrij Sadovy kamienne lwy uwolnił z „paździerzy” na cmentarzu Orłat Lwowskich.

– Może pan to oceniać w różny sposób. politycy pojechali, a gospodarz decyduje. Nasze relacje są wyjątkowe i bliskie. Mamy prawie cztery miliony Ukraińców w Polsce. Nie pomija się nas. Nasze relacje są oczywiste. Są kontakty bieżące, są rozmowy. Jest pytanie co dalej z wojennymi uciekinierami. 1 lipca skończy się wsparcie z budżetu dla Ukraińców, czyli świadczenie dla rodzin, które przyjęły uciekających przed wojną.

– Będzie impuls do usamodzielnienia naszych gości, do podjęcia pracy, o ile nasz rynek pracy ich przyjmie.

– Putin wywołał największy kryzys wojenny w Europie po 1945 roku. Z Ukrainy uciekło sześć milionów ludzi, z czego najwięcej – trzy miliony, do Polski. To są realne problemy. Wydałiśmy milion numerów PESEL. Polska robi bardzo dużo, wspiera, bo ma w tym interes. Jesteśmy kolejni w kolejce pod neo-bolszewicki sierp. Unia Europejska ma obowiązek wspierać kraje, które przyjęły wojennych uchodźców. Jest już zmęczenie wojną, jest wyczerpanie wolontariatem. Nasze gorące i otwarte serca biją dla dotkniętych traumą Ukraińców, ale mają swoją ograniczoną moc.

– A nasze kieszenie mają swoją wytrzymałość. Nie możemy się zrujnować. Pracę stałą podjęło 160 tysięcy nowoprzybyłych Ukraińców.

– Jak bieda do drzwi to miłość przez okno – stare powiedzenie.

– Nasza alternatywa: stan USA, czy land RFN?

– Nic nie jest wykluczone, ale jest inny wybór. Decydują wyborcy. Każdy może odpalić komputer i sprawdzić, zweryfikować, co się robi i zrobiło, jak program był realizowany.

– W Rosji twierdzą, że Polska chciała „opanować” Ukra-

inę. Brytyjczycy, a przede wszystkim US Army, nas obronią? Ufajmy, już nas bronili, wtrącając do samotnej wojny z potęgą Niemiec, by dać sobie czas.

– Churchill w 1939 roku, odzyskawszy stanowisko Pierwszego Lorda Admiralicji, wzywał do otwartej wojny z Hitlerem. Wojna została Niemcom wypowiedziana 3 września 1939 roku. Mamy poczucie godności i wartości. Nie jest upokorzeniem artykułowanie swoich oczekiwań i wycen dobrostwa wojska. Przykre jest, że trzeba o to apelować. Mówię o mizernej kondycji moralnej państw tzw. starej Unii. Dlaczego od nas ma pochodzić inicjatywa? My też jesteśmy ofiarą wojny na Wschodzie.

– Na akcję militarną aliantów po 1 września 1939 roku. trzeba było poczekać do maja 1940 roku - w Norwegii. Wróćmy do nastrojów poddenerwowanych rodaków inflacją, mniejszym realnym zarobkiem, cenami węgla i stali, chleba i bułek? Co im zaproponujecie? 500 plus dla każdego – było, „14” emerycka – była. Chrust plus, obligacje skarbowe dla każdego?

– Nikt na świecie nie ma bezbolesnej i bezkosztowej recepty na inflację. Mamy ciężki czas. Programy osłonowe, choć utrudniają walkę z inflacją, są niezbędne przy koniecznej ochronie słabszych. Liberalowie zgasiliby inflację szybciej, za cenę wzrostu bezrobocia, wyrzeczonych, nałożonych na słabszych ekonomicznie. Tak. Pieniądze rzucone na rynek, w formie osłon, owych trzy-nastek, czter-nastek, dopłat, są proinflacyjne. Głównym narzędziem duszącym inflację są stopy procentowe RPP i NBP. One mogą wzrosnąć. Szczyt inflacyjny nastąpi zapewne pod koniec wakacji. Jak będzie gaszona – nie ma jednej gotowej receptury. Polska nie jest wyjątkiem. W Europie są kraje o większej i o mniejszej inflacji od naszej. Ta większa jest choćby w państwach nadbałtyckich – ponad 14 procent, mniejsza we Francji – 5 procent.

– Pieniądz to produktywność, w czasie pandemii przez rozmaite fundusze przeszło ponad 200 miliardów złotych praktycznie „pustego” pieniądza. Warto było?

– Była osłona i tarcze dla firm. One chroniły miejsca pracy. Jasne było, że przyjdzie efekt inflacyjny. Gdyby RPP, z inicjatywy NBP, podniosła stopy procentowe jesienią 2021 roku, to inflacja i tak by była na 13 procent.

– Pieniądze z rynku trzeba było ściągnąć, a nie werbalnie lud uspokajać.

– Efekt podniesienia stóp procentowych byłby zauważalny na rynku po czterech kwartałach. Za rok. Na Komisji finansów publicznych widziałem analizy NBP, że po wcześniejszym podniesieniu stóp procentowych – tak jak to zrobili Czesi, inflację mielibyśmy mniejszą o maksymalnie jeden procent. A gdzie w tym PKB?

– Czesi mają inflację dwucyfrową.

– Zaczynamy walkę z demagogią, z haselkami. Po prostu przyszło kilka potężnych impulsów, zerwano więzy gospodarcze, ceny surowców skoczyły.

– Rządowi one spadły jak manna z nieba, premier może mówić o „putinflacji”.

– Rząd jest w trudnej sytuacji. Mądrego na inflację nie ma. Próbuje. My realizujemy program. Opozycja, zgodnie ze słowami posłanki – premiera „gabinetu cieni” Izabeli Leszczyny, że jej program poznamy po wyborach.

– Wybory będą jesienią 2023 roku?

– Nie w terminie rzecz, a w ofercie dla Polaków, zdolności do przekonania rodaków i w do zrealizowania projektu polityczno-gospodarczego. Wiceprezidentką PO Izabela Leszczyna proponuje program, który poznamy – po wyborach („o systemie podatkowym PO powie po wyborach, po przejęciu władzy, bo najpierw trzeba sprawdzić jak wielka jest ruina w finansach publicznych” – powiedziała w jednym z wywiadów typowana na premiera posłanka Leszczyna – dop. red.). Opozycja proponuje nam zagadkę, gdyż my zgarnęliśmy potencjalne tematy.

– Polski Ład okazał się nad wyraz twórczy, nawet ma kilka systemów podatkowych, poprawianych, latanych...

– Nie straci na tym nikt, z pierwszej skali podatkowej. Sens to obniżenie stawki podatkowej w I przedziale podatkowym o 5 pkt procentowych z 17 proc. do 12 proc. To rekompensata za zniesienie „ulgi dla klasy średniej”...

– Niefortunnie wprowadzonej w ramach Polskiego Ładu.

– Kwota wolna od podatku 30 tysięcy złotych, spowoduje, że 15 milionów (na 26,7 mln – dop. red.) podatników nie będzie płaciło podatku z PIT oraz do tego kapitał opiekuńczy. Wpadki były, nie zaprzeczam. A inflacja się kończy, choć potrwa. Ciekawe czasy przed nami.

Gazeta Gdańska

12 stron - rok VI

cena 15 groszy

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI**
DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA - DZIEŃ TCZEWSKI : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon: 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

Cała Rzeczpospolita w holdzie polskiemu morzu

Uroczystości w stolicy z udziałem Pana Prezydenta i Rządu

Warszawa 30. 6. (Pat). Uroczystości związane z obchodem Święta Morza rozpoczęły się już w czwartek. W godzinach popołudniowych, stolica przybrała uroczysty wygląd, z gmachów państwowych i domów prywatnych powiewały flagi.

Wieczorem odbyły się na Wiśle tradycyjne wianki. O godzinie 20 przybył na przystań inspekcyjną p. minister Jędrzejewicz, reprezentujący p. premiera, p. marszałek Sejmu Świątalski, p. minister Beck, p. min. Zyndram - Kościalkowski, p. min. Butkiewicz i p. min. Floyar-Rajchman, kontradmirał Swirski i in. Po godzinie 20-ej przybył na przystań p. Prezydent Rzplitej z małżonką w otoczeniu łomu cywilnego i wojskowego.

Po powitaniu p. Prezydent Rzplitej oraz dostojnicy państwowi przeszli na pokład statku „Belgia”. Statek odbił od przystani i udał się w kierunku przystani Warszawskiego Towarzystwa Wiośl. W chwili gdy statek, wiozący p. Prezydenta Rzplitej znalazł się na środku rzeki baterja, ustawiona na wybrzeżu praskim oddała 21 strzałów armatnich, poczem rozpoczął się obchód wianków.

Warszawa 30. 6. (Pat). Wczorajsze uroczystości, związane z obchodem Święta Morza rozpoczęły się uroczystym nabożeństwem w kościele św. Jana. Mszę św. odprawił ks. biskup Szlagowski. Na nabożeństwo przybył p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego oraz członków Rządu.

Po nabożeństwie odbyło się zebranie oywatelskie na placu Marszałka Piłsudskiego i na Pradze, uczestnicy którego następnie przeszli na wybrzeże Kościuszkowskie. O godz. 12,15 przybył p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego i ministrowie. W chwili przybycia p. Prezydenta orkiestra 36 p. o. odegrała hymn narodowy.

Rząd amerykański krytykuje ostro

niemiecka politykę w stosunku do zobowiązań zagranicznych

Berlin, 30. 6. (Pat). Treść odpowiedzi rządu amerykańskiego na notę transferową Niemiec, wręczoną dn. 27 bm. ambasadorowi niemieckiemu w Waszyngtonie jest następująca:

Nota amerykańska podkreśla, że Niemcy przez swą politykę wywołały w świecie sporych rozmiarów, która doprowadziła do konfliktów handlowych, a w następstwie do skurczenia się wywozu niemieckiego. Nota krytykuje przeprowadzane przez Niemcy odwołanie zobowiązań krótkoterminowych oraz akcję wykupu obligacji na rynkach zagranicznych, zaznaczając, że spłaty długów zagranicznych powinny stać na pierwszym miejscu przed wszystkimi innymi.

Niemcy — dodaje nota — zużytkowują umy na zakup materiałów, nadających się do celów zbrojeniowych. Rząd amerykański występuje przeciwko stworzeniu przez rząd Rzeszy unijnego między długami zagranicznymi Niemiec a niemieckim bilansem handlowym.

Następnie p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu dostojników państwowych i przedstawicieli Ligi Morskiej i Kolonj. przeszedł na pokład statku „Kościszko”. Statek odbił od przystani, kierując się w górę rzeki. Za statkiem p. Prezydenta płynęły parostatki, wiozące zaproszonych gości. Przed klubem Rodziny Urzędniczej zatrzymał się statek „Kościszko”. O godzinie 12,50 rozpoczęła się defilada, która

otwierały parostatki, wypełnione szczerze publicznością. Po przedefilowaniu przed p. Prezydentem taboru żeglugowego wyruszyły z portu żeglarskiego łodzie motorowe po cztery w jednym szeregu, następnie łodzie wioślarskie, turystyczne i kajaki. Podczas defilady wypuszczono około tysiąc gołębi pocztowych. Po zakończeniu defilady p. Prezydent odjechał na Zamek.

Wspaniały obchód Święta Morza w Gdyni

Uroczystości święta Morza w Gdyni rozpoczęły się wczoraj w godzinach przedwieczornych capstrzykiem. Wieczorem miasto było oświetlone reflektorami i sztucznymi ogniami. Dziś o godz. 10 rano na Kamiennej Górze odbyła się msza św. polowa celebrowana przez I. E. ks. biskupa dr. Okoniewskiego. Na mszy

św. było około 30.000 osób z ministrem Papez, wojewodą Kirtiklisem, dyr. Mozdzeńskim, komisarzem rządu Sokolem, kontradmirałem Unrugiem na czele. I

Na mszy byli również przedstawiciele holenderskiej marynarki wojennej, która bawi w Gdyni oraz korpusu konsularnego. Podczas mszy ks. biskup Okoniewski wy-

głosił płomienne kazanie okolicznościowe. Po nabożeństwie w imieniu rządu zabrał głos p. wojewoda Kirtiklis, który wygłosił przemówienie: „Polska pokochała swój skrawek morza. Zrozumiała jego wartość gospodarczą i polityczną. Z widm piaszczystych, torfowisk, sypekli piasków lotnych na podziw całego świata a dumę własną dźwigniśmy miasto, w którym ziścił się sen o potędze, albowiem nieprzepartą jest wola 30-kilko-miljonowego narodu i przepiękne parcie na każdy metr nadmorskiej granicy. Dla nas Święto Morza i hasłem „Frontem do Morza”, to nie jest pusty frazes i romantyzm, lecz pełen trudu i znoju wysiłek pokolenia, które chciało z czystym sumieniem następnym pokoleniom przekazać istotne podwaliny potęgi państwa.”

Po przemówieniu p. Wojewody orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem przez najbliższego kole Ligi Morskiej i Kolonjalnej inż. Gierdziejewski przemówił do zebranych mówiąc: „Następnie odbyła się defilada, którą przyjął kontradmirał Unrug i wojewoda Kirtiklis oraz ks. biskup dr. Okoniewski. Publiczność witała kroczące oddziały wojskowe okłaskami. Entuzjazm zgromadzonych doszedł do punktu kulminacyjnego, gdy ukazała się kolumna Gdańszczan, którzy stawili się na dzisiejszą uroczystość w liczbie około 5.000. Niezmiernie gorąco przyjmowano również maszerujące oddziały górników śląskich.

Defilada trwała około 2 godzin. Potem odbyły się imprezy sportowe.

Poświęcenie Galerji morskiej

Ks. biskup dr. Okoniewski w obecności p. wojewody Kirtiklisa dokonał poświęcenia Galerji morskiej, poczem p. wojewoda Kirtiklis otworzył pierwszą wystawę marynistów polskich i artystów klasyków pomorskich w gmachu specjalnie na ten cel wybudowanym.

Symboliczny dar Śląska dla Gdyni

Katowice, 30. 6. (Pat). Z okazji święta Morza wyruszyła wczoraj z Katowic sztafeta motocyklowa oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej do Gdyni, która wiezie brzołę węgla oraz drzewko, pochodzące z nad źródeł Wisły.

Trybunał oddalił werdykt przysięgłych

Kraków, 30. 6. (PAT). Nad przysięgłych po kilkugodzinnej naradzie wydał werdykt, z którego wynika, że oskarżeni o zabójstwo Garnarczówny popełnili to zabójstwo nieumyślnie, natomiast odpowiedzieli twierdząc na pytanie, odnoszące się do rabunku. Po ogłoszeniu werdyktu trybunał udał się na naradę, poczem uchwalił werdykt ławy przysięgłych oddalić, przekazując sprawę nowej kadencji przysięgłych.

Następna rozprawa odbędzie się przypuszczalnie we wrześniu.

Najstarszy człowiek świata nie żyje

Stambuł, 30. 6. (Pat). Najstarszy człowiek na świecie Zaro Agha, który przed paru dniami ciężko zaniemógł, zmarł wczoraj w nocy.

Popierajcie polskie rybołówstwo morskie!

Znakomite dorsze mrożone

sprzedaje w dowolnych ilościach **po cenie 60 gr za 1 kg.**

bez głów i wnętrzności loco Hala Rybna

Pierwsza i Jedyna Polska Spółdzielnia Rybacka
POLSKIE ZJEDNOCZENIE RYBAKÓW MORSKICH, Gdynia
telefon 1383. 3409



Zwykłą bieliznę
prac na gorąco

Delikatne
tkaniny
prac na zimno

Obecnie
również w
praktycznych
małych paczkach

Transatlantycki lot braci Adamowiczów

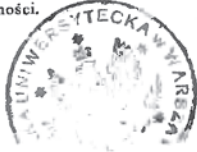
Za 40 godzin mają wylądować w Warszawie

Harbour Grace, 30. 6. (Pat). Bracia Adamowicze po nocy, spędzonej w Harbour Grace odlecieli wczoraj o godz. 6,26 według czasu amerykańskiego w dalszą podróż do Warszawy. W chwili startu pogoda była sprzyjająca i wiatr pomyślny. Raporty meteorologiczne zapowiadały dobrą pogodę nad północną częścią Atlantyku.

Lotnik duński Holger Horys towarzyszył lotnikom do ostatniej chwili przed startem. Lotnik duński wyraził się z najwyższym uznaniem o kwalifikacjach lotniczych braci Adamowiczów. Lotnicy polscy startując, oświadczyli, że obliczają długość lotu do Warszawy na około 40 godzin. Na pytanie, czy zabrali ze sobą zapasy żywności, jeden z lotników zawołał z samolotu: „Całą masę!”.

Zainteresowanie lotem w Paryżu

Paryż, 30. 6. (Pat). Wszystkie dzienniki z zainteresowaniem śledzą transatlantycki lot braci Adamowiczów. Sprawozdawca „Paris Soir” twierdzi, że dość silne wiatry z tyłu pozwolą lotnikom polskim zyskać około 3 godzin na czasie. Istnieją wprawdzie pewne zaburzenia atmosferyczne na południu od Grenlandji, jednakże będzie możliwe ominięcie ich bez sztywnego nakiadu drogi. Jednakże nie uda się lotnikom uniknąć mocno zamglonego rejonu pomiędzy 30 a 40 stopniem na zachodzie, co emusi lotników do pilotowania aparatu przez dłuższy czas przy zupełnym braku widzialności.



ORLEN

PARTNER WYDANIA

P. M. Zyndram-Kościałkowski ministrem spraw wewnętrznych, p. J. Poniatowski min. rolnictwa

Zmiany na stanowiskach podsekretarzy stanu

Na wniosek p. prezesa Rady Ministrów Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu 28 bm. ministrem spraw wewnętrznych p. Marjana Zyndram-Kościałkowskiego, obecnego prezydenta m. st. Warszawy.

P. minister rolnictwa i reform rolnych dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski zgłosił 28 bm. na ręce p. prez. Rady Ministrów prośbę o zwolnienie go z dotychczas zajmowanego stanowiska. Na wniosek p. prezesa Rady Ministrów, Pan Prezydent Rzeczypospolitej dymisję p. min. Nakoniecznikow-Klukowskiego przyjął i mianował ministrem rolnictwa i reform rolnych p. Juliusza Poniatowskiego.

Życiorys ministra rolnictwa i reform rolnych p. Juliusza Poniatowskiego

Juliusz Poniatowski urodził się w roku 1886 w Peterburgu. W 1903 r. ukończył szkołę średnią w Wilnie, następnie w 1906 r. ukończył wyższe studia agronomiczne w Krakowie. Po odbyciu nauk w kraju wyjechał zagranicę na studia ekonomiczne na uniwersytecie w Brukseli oraz rolnictwo na politechnice w Pradze Czeskiej.

W czasie swych studiów krakowskich bierze czynny udział w pracy społecznej. Należy do Związku Strzeleckiego. W czasie swego pobytu w Brukseli pracuje w organizacji „Filaretów” w t. zw. „Grupie Lelewelczyków”.

Po wybuchu wojny światowej w 1914 r. wstępuje do Legionów, gdzie początkowo pełni służbę w 5 p. p. L. W listopadzie 1915 r. obejmuje funkcje wicyprezesa Wydziału Na-

towskiego, kuratora Liceum Krzemienieckiego.

Jak donosi P. A. T., podsekretarze stanu: Karol Kasiński, Wacław Karwacki, Mikołaj Polanowski i Kazimierz Duch ustępują ze swych stanowisk. Podsekretarz stanu w Min. Skarbu p. Wincenty Jastrzębski przechodzi na stanowisko podsekretarza stanu w min. Opieki Społecznej.

Podsekretarzem stanu w Min. Skarbu mianowany został p. Edward Werner.

B. minister dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski ma objąć jedno z województw, zaś p. wice-min. Kasiński powróci na dawniej zajmowane stanowisko w Banku Rolnym.

Życiorys ministra spraw wewnętrznych p. Marjana Zyndram-Kościałkowskiego

Marjan Zyndram-Kościałkowski urodził się 16 marca 1892 r. w majątku Poncedelu ziemii kowieńskiej.

Po ukończeniu szkoły średniej w Petersburgu studiował w Petersburskim Instytucie Psychologicznym, a następnie na Wydziale Rolniczym Politechniki w Rydze i w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, bierząc jednocześnie od zarania swą młodzieńcy udział w pracy niepodległościowej. W 1911 r. był jednym z współzałożycieli Związku Walki Czynnej w stolicy Rosji. W 1912 r. zostaje mianowany komendantem okręgu Nadbałtyckiego tej organizacji.

Po wybuchu wojny światowej w sierpniu 1914 r. wyjechał do Warszawy z zamiarem przedostania się przez front do Legionów. W drodze jednak otrzymuje rozkaz pozostania na terenie b. Kongresówki, gdzie organizuje „O. W.” i pod pseudonimem Jerzego Orwida wstępuje do „Oddziału Lotnego Wojska Polskiego”, którego w parę miesięcy później zostaje komendantem, wchodząc jednocześnie w skład Komendy Naczelnej P. O. W. Za botową działalność na stanowisku komendanta Oddziału Lotnego zostaje w lutym 1915 r. mianowany podporucznikiem I Brygady Legionów.

Po kilku miesiącach odkomenderowany zostaje rozkazem Komendanta Piłsudskiego do Warszawy dla zorganizowania P. O. W. już przedewszystkiem Niemcom. W historycznych dniach 10 i 11 listopada 1918 r. jako zastępca Komendanta Naczelnego i komendant oddziałów bojowych P. O. W. kieruje rozbrojeniem wojsk niemieckich na całym terenie okupacji niemieckiej.

Po odzyskaniu Niepodległości przydzielony zostaje do Sztabu Generalnego, gdzie kieruje pracą P. O. W. na ziemiach litewsko-białoruskich.

W kwietniu 1919 r. bierze czynny udział w wyprawie wileńskiej, jako szef wydziału w sztabie Naczelnego Wodza. W 1920 r. w czasie ofensywy rosyjskiej na Wilno, organizuje oddział Samoobrony Wileńskiej i walczy na czele grup swego imienia na froncie.

W sierpniu 1920 r. na rozkaz Marszałka Piłsudskiego, rozpoczyna pierwsze przygotowania do drugiej wyprawy wileńskiej. Na czele ochotniczych oddziałów kresowych bierze udział w walkach pod Wilnem.

Pijcie tylko rodzimą Kawę Stodową Kneippa z przyprawą Francka!

Przedkładanie aktów urodzenia przez poborowych

Min. Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że przedkładanie przez poborowych powiatowym władzom administracji ogólnej aktów urodzenia leży w interesie samych poborowych. Pośredniczenie władz przy wydobywaniu tych dokumentów z nrzędu ma być na przyszłość wstrzymane.

Narodowe ślubowanie nad morzem

(s) W młodzieży przyszłość narodu, na morzu — przyszłość Polski. Te dwa proste, związane w swej treści zdania, stają się dziś nad polskim morzem widzialną prawdą narodową. Patrzymy jej w oczy, czujemy jej obecność między sobą, promieniujemy serc — myślą, zapalem i entuzjazmem. Bo to Morze jest świętem całej Rzeczypospolitej. Niema dziś między nami nic, co by nas dzieliło: braterskie pogotowie, jeden rytm serca i myśli związał nas i sprzymierzył. Wzdłuż i w szerz całej Polski z jednego krańca na drugi od kresów wschodnich do zachodnich.

Gdy Włodarz polskiej ziemi, Pierwszy Jej Obywatel, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki, przyjeżdża dziś przez ziemię pomorską do Gdyni, za Nim w pielgrzymce narodowej ciągną ze wszystkich stron kraju tysiączne zastępy młodzieży nad polski Bałtyk. Z Wileńszczyzny, zpod Tatr i Karpat, ze Śląska i stąd, gdzie morski wiatr dzień w dzień rzeźbi nam twarze: niosą ze sobą wczorajną radość, żeglują na łodziach, kajakach, lotem ptaków wędrują jakby na wyraj, nad polskie morze. I tam w Gdyni młodzi staną obok siebie ramię przy ramieniu: młodzież z chat wiejskich, z fabryk, od warsztatów rzemieślniczych, ze szkół, zewsząd. Przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej ślubować będą szlachetnym, czystym słowem niniejszej rotacji morskiej a każdy z głębokości swego serca i uczuć:

„Składając hołd pamięci Tych, którzy na przestrzeni długich wieków w obronie pol-

skiego brzegu morskiego nad Bałtykiem po- legli

— ślubujemy uroczysto wobec Boga i Ojczyzny
— stać zawsze na straży polskiego morza
— wartość pracy polskiej na morzu nie ustannie i wytrwale pomnażać
— czynem ofiarnym Morzu i Polsce w każdej służbie potrzebnej.”

A wraz z nimi my wszyscy, pomni słów Pana Prezydenta Rzeczypospolitej że

„dążenie nasze do stworzenia wielkiego polskiego handlu morskiego zostało zapoczątkowane, ale wymaga ono ciągłego dalszego wysiłku i czujności, oraz że dzisiejsze święto jest symbolem zbiorowej woli narodu podjętego tego wysiłku”

— trwać będziemy w dalszej pracy w słu- żbie morskiej.

I w dniu złotu młodzieży w Gdyni, gdy z prastarej stolicy Jagiellonów z Wilna przybędzie do nas w radzie motocyklowym zastęp synów ziemi wileńskiej, stwierdzając swą łączność czujną, trwałą a niezłomną z polskim morzem — będziemy mieli jeszcze jeden żywy dowód, że krzepniemy w łączności ideowej od tamtych kresów do naszych, od Wileńszczyzny poprzez Pomorze aż po morze.

Falą morską, wiecznemu w swej potęgze żywiołowi u bałtyckiego brzegu zawtórują żywe fale polskiego żywiołu narodowego, dźwiękającego państwem w codziennym trudzie ku mocarstwowej przyszłości. Zawtórują zgodnie, serdecznie i szczerze w hołdzie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i na chwałę państwa polskiemu.

Błękitne Polki na morski złot młodzieży

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki gości w dniu dzisiejszym w Gdyni, gdzie przyjmie Defiladę Przyszłości Polski Odrodzonej, 40-tysięczną rzeszę Młodzieży. Z całej Polski przybyła młodzież do Gdyni, tego „poematu z betonu” i Jutrznij naszej Mocarstwowości.

Ze złotych równin kresowych, z pod wierzchołków tatrzańskich, gdzie łagodnie płyszczą fale w Morskich Okach, ze Śląska — ziemi czarnych brylantów, z łęgów nad Wartą ze wsł. miast i miasteczek całej Polski, z serca Rzeczypospolitej — Warszawy. 40-tysięczna rzesza młodzieży ślubować będzie wierność polskiemu Morzu, przysięgnie zmaczać winy dziadków, którzy od lazuru Bałtyku odwrócili oczy, szepcząc nierozumne słowa „może nie wiedzieć Polak, co to morze, gdy pilnie orze.” Słońce Niepodległości odzyskanej

otworzyło nam blaskiem swym oczy. Mypolskie matki z ery Odrodzenia wychowałyśmy naszych synów inaczej niż nasze poprzedniczki z dawnych epok. Zaszczepiłyśmy im gorącą miłość morza, tę miłość której wyrazem jest ów imponujący złot 40 tysięcy dzieci naszych w Gdyni MŁODZIEŻ NASZĄ ODDAJEMY MORZU, MORZE POLSKIE ODDAJEMY MŁODZIEŻY.

Na świetnych kartach Historji naszej wielkiej rycerskiej przeszłości imię kobiety polskiej nieraz było wpisane szczerem złotem. Przed małtoną polską, jak ongiś przed matką - Spartanką chyliły się ze cziąg głowy i szumiały nad jej czystym a dostojnym czołem proporce rycerskie, dzierżone dłońmi jej synów, skrzydlatych husarzy.

Dziś na niezapisaną białej karcie. Historia zacnie kreślić szafirową wodą Bałtyku nowe imię i zaszczytną godność polskich kobiet: Błękitnych Polek, matek, żon, siostr i córek polskich marynarzy. Któż wie i policzy ile ofiar, poświęceń i łez, ile trwogi i śmiertelnego niepokoju, ile lęku i troski drży nieustannie z głębi serc Błękitnych Polek, które polskiemu morzu oddały swe ukochanie?

Któż pojmie czem dla serca matki lub żony jest groza burzy, gdy na wątlej łupinie wśród szalejącej fali polski marynarz walczy o życie...

Któż zrozumie i odczuje jej dumę na widok polskiej bandery, której salut oddają wszystkie narody świata!

My, Polki Błękitne, oddajemy Ojczyźnie i polskiemu morzu tych, co nam są drożsi nad życie.

Wy, — wszyscy — dajcież naszym marynarzom okrzyk!

Dajcie Polsce flotę! Na cóż się zda to ślubowanie dzisiejsze 40-tysięcy naszych dzieci na wierność polskiemu morzu, jeśli nie zbudujemy potężnej floty? Wszakże niema Polski bez morza, ale też niema morza bez floty!

BUDUJMY FLOTĘ POLSKĄ!
Z. M.

Program uroczystości w Gdyni

w dniu 1 lipca

Główne uroczystości tegorocznego Święta Morza odbędą się 1-go lipca w Gdyni w dniu wielkiego Złotu Młodzieży, która złoży ślubowanie przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej.

O godz. 8-iej rano rozpocznie się zbiórka organizacji w rejonach zakwaterowania i wymarsz o godzinie 8,30 na plac Kościuszki, młodzież maszeruje organizacjami. Ustawienie według zgóry przewidzianego planu, przegląd i raport trwa do godziny 9,30.

O godz. 10-iej przyjdzie Pan Prezydent. Komendant Złotu raportuje Panu Prezydentowi Złot. Zaraz po raporcie zostanie odprawiona msza połowa przez księdza biskupa Okoniewskiego, który wygłosi kazanie okolicznościowe.

O godz. 11-iej — nastąpi przemówienie do zgromadzonej młodzieży w ilości 50.000 osób i przemówi p. premier Leon Kozłowski imieniem rządu, następnie p. Jan Dębski, jako prezes Głównego Komitetu Wykonawczego „Świę-

ta Morza”, wreszcie p. komisarz Sokół, jako przedstawiciel Gdyni. Po przemówieniach młodzież złoży ślubowanie.

O godz. 11,30 — przegrupowanie oddziałów do defilady i odmaszerowanie do punktu wyjściowego. Defilada rozpocznie się o godzinie 12,30, którą przyjmie Pan Prezydent na ulicy 10-go Lutego vis a vis gmachu poczty. Koniec defilady przewidziany jest na godzinie 14—15-tą.

O godz. 17,30 nastąpi uroczyste poświęcenie ujęcia wody w Rumji i kamienia węgielnego schroniska Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

O godz. 21—23-iej — pokaz ognisk, śpiewów, tańców, orkiestr, występów regionalnych, jakie zorganizuje młodzież. Tym wszystkim pokazom będzie przyglądać się Pan Prezydent, poczem nastąpi pożegnanie.

W czasie przerwy popołudniowej od godz. 15—17-iej odbędą się zawody sportowe i pokazy na morzu, oraz zwiedzanie portów handlowego i wojennego.

Kurs dla działaczy Zw. Strzeleckiego

W dniu 25-ym bm. odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie 14-dniowego kursu dla działaczy-instruktorów wychowania obywatelskiego Związku Strzeleckiego. Kurs odbywa się w centrum wyszkolenia „Strzelca” i liczy 33 uczestników. Zadaniem kursu jest ustalenie jednolitych poglądów na rolę i metodę pracy wychowawczej w Związku Strzeleckim, oraz przysposobienie podstawowej grupy działaczy-in-

struktorów w terenie. Program kursu obejmuje wykłady z zakresu teorii i praktyki pracy społeczno-wychowawczej.

Uroczystość otwarcia zajął komendant główny Związku Strzeleckiego pplk. Marjan Frydych, wygłaszając powitalne przemówienie. Następnie wygłosił wykład inauguracyjny dr. Opiński.



PARTNER WYDANIA

Dzień w Gdańsku

— Przewidywany przebieg pogody. W sobotę słonecznie, słabe wiatry, ciepło, w niedzielę słonecznie i ciepło.

KRONIKA KOŚCIELNA.

— Nabożeństwa polskie w niedzielę, 1 lipca br. W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku: O godz. 8.30 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15.30 nieszpory. — W bazylice św. Mikołaja w Gdańsku: O godz. 11.30 msza św. i kazanie. — W kościele św. Stanisława w Wrzeszczu: O godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15 nieszpory. — W katedrze w Oliwie: Po sumie, rozpoczynającej się o godz. 10, polskie kazanie. — W Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie: O godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15 nieszpory. — W kościele parafialnym w Sopotach: O godz. 11.15 msza św. i kazanie.

DYZUR LEKARZY I APTEK.

— Dyżur lekarzy w niedzielę, 1 lipca br.: W Gdańsku: Dr. Kristianpoller, Kohlensmarkt 14-16, tel. 23500; dr. Kopyczyński, I Damm 22-23, tel. 28481; dr. Ehmke, Brodtaenkengasse 39, tel. 22216 (akuszer); dr. Dreyling, Karenwall 5, tel. 23598 (akuszer). — W Wrzeszczu: Dr. Urtzu, Adolf Hitlerstr. 30, tel. 12419 (akuszer); dr. Sturmboefel, Adolf Hitlerstr. 101, tel. 42003. — W Oliwie: Dr. Boecker, Am Schlossgarten 20, tel. 45077. — W Nowym Porcie: Dr. Byczkowski, Olivierstr. 8, tel. 35288.

— Dyżur nocny i niedzielny aptek od 30 czerwca do 7 lipca br. W Gdańsku: Raths Apotheke, Langer Markt 39; Hevelius Apotheke, Raebm 1; Elefant Apotheke, Brodtgasse 15; Bahnhof Apotheke, Kassubischer Markt 22. — W Wrzeszczu: Adler Apotheke, Hauptstr. 33; Gedania Apotheke, Neuschottland 16-17. — W Oliwie: Adler Apotheke, Am Schlossgarten 12. — W Nowym Porcie: Apotheke zum schwarzen Adler, Olivierstr. 80. — W Siedlebach: Kronen Apotheke, Karthausstr. 102 (w niedzielę od godz. 14-20 nieczynna). — W Oruni: Stern Apotheke, Städtel 7. — W Siemnej Hucie: Apotheke Heubude, Amselweg 1.

Ruch towarzyszy

— Zebranie Filii ZZP w Pruszczu odbędzie się w piątek, 6 lipca br. o godz. 18 w poczekalni dworcowej. Zarząd.

— Walne zebranie Bratniej Pomocy Z. S. P. F. G. Dnia 4 lipca br. o godz. 20 w pierwszym, o godz. 20.30 w drugim terminie, odbędzie się zwyczajne walne zebranie Bratniej Pomocy Z. S. P. F. G. w jadalni Domu Akademickiego. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie komisji kwalifikacyjnej i sądu koleżeńkiego i komisji rewizyjnej, wybory nowego zarządu, wybory komisji rewizyjnej, wolne wnioski i interpelacje.

Spraw; nieobjęte porządkiem dziennym winny wpłynąć na trzy dni przed terminem zwyczajnego walnego zebrania do Zarządu Bratniej Pomocy.

— Uwaga członkowie Zjednoczenia Kolejowców Polskich! Następane miesięczne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 2 lipca br. o godz. 19 w poczekalni I klasy dworca głównego w Gdańsku. W programie m. in. sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Bydgoszczy. Przybycie wszystkich członków konieczne.

— Baczność Wojacy Placówki Wrzeszcz! Następane miesięczne zebranie odbędzie się w czwartek, 5 lipca br., o godz. 19 w Domu Akademickim w Wrzeszczu. W programie m. in. referat p. insp. Mrozka.

UWAGA! **UWAGA!**
OBUWIE
dobre i tan e wyrobu krajowego polca firma
A. KIELCZYŃSKI
Gdańsk, III, Damm 17
UWAGA! 1285 **UWAGA!**

Los 0,60 guld.
Loteria wyścigowa 1934
Gdańskiego Tow. Jeździeckiego E. V.
Za 4 tygodnie I. ciągnięcie
Główna wygrana wart. guld. 1000
Oprócz tego 1 wygrana 500 guld.,
2 wygr. po 200 guld., 3 wygrane
po 100 guld. i t. d.
w sumie 658 wygranych wartości guld. 4.700
II. ciągnięcie we wrześniu
Główna wygrana wart. guld. 2000
Oprócz tego 1 wygrana 500 guld., 3 po
200, 5 po 100 itd.
w sumie 1014 wygranych wartości 7.300 guld.
Losy ważno są na oba ciągnięcia bez dopłaty.
Na życzenie 88 proc. gotówką.
Wygrano po 2 guld. w całości.

Z miasta i okolicy

— Pierwsze ciągnięcie loterii wyścigowej 1934. Jeszcze tylko kilka tygodni dzieli nas od terminu pierwszego ciągnięcia loterii wyścigowej, które bezwzględnie odbędzie się 26 lipca br. Na ciągnięcie to wyznaczono 668 wygranych wartości 4700 guld., w tem główna wygrana (wierzchowiec) wartości 1000 guld. oraz jedna wygrana 500 guld., dwie wygrane po 200 guld., 3 po 100 guld., 6 po 50 guld. itd. We wrześniu odbędzie się drugie ciągnięcie z 1014 wygranych wartości 7300 guld. Główna wygrana ma wartość 2000 guld., dalsze 500, 200, 100, 50 itd. Ponieważ losy po 0.60 guld. ważne są na oba ciągnięcia, przeto korzystniej jest, nabyć jeszcze przed pierwszym ciągnięciem los, gdyż może wówczas wygrać w jednym z tych ciągnięć. Na życzenie wypłaca się 80 proc. gotówką. Główna wygrana wartości 2000 guld. — meble do dwóch pokoi i kuchni wystawione będą w oknach wystawowych firmy A. F. Sohr przy ulicy Gr. Wolfberggasse.

— Samobójstwo. W dniu wczorajszym popełnił samobójstwo 77-letni Jakób Jochem z Ruckenkau, który rzucił się w Nowymdworze do strumyka i utonął. Zwłoki topielca wydobyto już z wody.

— Z gdańskiego przemysłu rybnego. W tych dniach wydana została w Gdańsku ode-

zwa do gdańskich firm, importujących i eksportujących śledzie, ryby wędzone i przetwory rybne, aby zapasy na okres przyszłej zimy robione były w Niemczech i na terenie Wolnego Miasta Gdańska, a nie, jak dotychczas, w Irlandji, Danji, Szwecji i Norwegji.

Powyższe zarządzenie ma na celu zwiększenie zatrudnienia w gdańskim przemyśle rybnym i potaniecie przetworów tego przemysłu, ciężko walczącego w ostatnich czasach o swą egzystencję.

— Wielka zabawa polska w Szwajcarii Kaszubskiej. Filja Związku Polaków Pręgowo w Biolkówku urządza wspólnie z Tow. b. Wójaków w Pruszczu w niedzielę, 8 lipca br., z okazji pierwszej rocznicy Związku Polaków, w lokalach i ogrodzie p. Budy w Łapinie wielką zabawę. Będzie to równocześnie wycieczka krajoznawcza do Szwajcarii Kaszubskiej, na którą zapraszają się Rodaków z okolicy i z Gdańska. Wyjazd z Gdańska dnia 8 lipca o godz. 14.45, odjazd z Łapina do Gdańska o godz. 21.30 lub w poniedziałek rano o godz. 6. Programi zabawy tej będzie bardzo urozmaicony. M. in. odegra zespół teatralny filji Biolkowo szukę teatralną.

— Wycieczka placówki Wrzeszcz Tow. b. Wójaków do Matarni. Placówka Wrzeszcz Tow. b. Wójaków urządza w niedzielę, dnia 8 lipca br. wycieczkę do Matarni (Polska). Zbiórka o godz. 7 min. 15 na dziedzińcu przed Domem Akademickim w Wrzeszczu. Wyjazd punktualnie o godz. 7 min. 30. W Matarni strzelanie o nagrody, obiad obfity po cenie 1 l od osoby, dla bezrobotnych płaci placówka. Powrót do Wrzeszcza około godz. 18, o ile uczestnicy się nie zdecydują do dłuższego pobytu. Wycieczka odbędzie się bez członków rodzin. Udział w tej wycieczce wszystkich członków obowiązkowy. Zarząd.

Kupując obuwie w firmie „STIEGLITZ“

Gdańsk, Häckergasse 8.

zaoszczędzasz wiele pieniędzy i popierasz przemysł polski.

Ostatnia umowa portowa w oświetleniu prasy niemieckiej

Niemiecka prasa gdańska zamieszcza obszernie komentarze, do ostatniej umowy portowej, inspirowanej prawdopodobnie z kół urzędowych, celem uspokojenia opinii niemieckiej, która w zawarciu umowy mogłaby się dopatrywać znacznego sukcesu Polski.

W komentarzach tych wyjaśnia się, że nowa policja portowa i wodna, która jak wiadomo będzie złożona w połowie z Polaków, w połowie z gdańszczan, będzie miała ograniczone kompetencje. — Wpływ Rady Portu na policję senacką, która wykonywała dotychczas również służbę policyjną w porcie, został obecnie — zdaniem piem niemieckich — wy-

łączony, a przepisy bezpieczeństwa, nawigacyjne, sanitarne i wodne pozostają nadal wyłączną domeną Senatu, jedynie służba ściśle portowa przekazana została Radzie Portu.

Szczególną uwagę zwraca się w komentarzach na szerokie uprawnienia prezydenta policji w stosunku do nowej policji portowej, a mianowicie władzę dyscyplinarną, możliwość przenoszenia urzędników i decydowania o ich kwalifikacjach zawodowych. W końcu stwierdzają piem, że głównym warunkiem przyjmowania do policji portowej ma być znajomość języka niemieckiego.

Uroczystość stulecia wydania Pana Tadeusza w świetlicy Związku Polaków we Wrzeszczu

Z okazji stuletniej rocznicy wydania Pana Tadeusza, urządziła świetlica Związku Polaków w Wrzeszczu akademię, połączoną z wystawą ksiądzka Adama Mickiewicza.

W odświętnie przybranej sali zebrała się imponująca ilość — bo 170 osób. Licznie przybyli goście i świetliczan powitała protokółorka świetlicy p. pułk. Rosnerowa, poczem p. prof. Urbanek wygłosił doskonale opracowany, tak pod względem treści jak i piem, referat okolicznościowy.

Na dalszy program złożyły się deklamacje: „Inwokacja“ z Pana Tadeusza, melodeklamacja — Puszcza, Polowanie i Koncert Wojskowy, Biżos, powtórną melodeklamacja — Spowiedź księdza Robaka oraz dialog Tadeusza z Zosią. Na zakończenie odpisywano hymn narodowy.

Świętnie ujęty program wykonany bez zarzut, spotkał się z ogólnym aplauzem.

Po programie zwiędzono wystawę książek.

Nieludzka matka

Na ławie oskarżonych przed gdańskim Sądem Okręgowym zasięli w dniu wczorajszym małżonkowie Ryszard i Wanda Brandt, oskarżeni o nieludzkie traktowanie i znęcanie się nad 6-letnim dzieckiem.

Przeprowadzony przewód sądowy wykazał, że oskarżeni zamierzali powoli uśmiercić nieślubne dziecko Brandtowej, które było ubezpieczone na życie, celem podjęcia premji ubezpieczeniowej.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, Sąd wydał wyrok okazyjący nieludzką matkę na 1 i pół roku, a oskarżonego Brandta na 6 miesięcy więzienia, zarządzając natychmiastowe aresztowanie oskarżonych.

Za 1 guld.

OBIADY SMACZNE i OBFITE poleca
RESTAURACJA DWORCA GŁÓWNEGO
Franciszek Szmelter 161

Udział Polonii gdańskiej w Świącie Morza

W dniu wczorajszym w godzinach rannych wyruszyły z Gdańska dwa specjalne pociągi z kilkutygodniową wycieczką Polaków, która wzięła udział w Świącie Morza w Gdyni.

Wycieczkę zorganizował Związek Polaków, który wystąpił zbiorowo z podziałem na okręgi i filje, które podczas pochodu w Gdyni niosły proporczyki i tablice, świadczące swą przynależność organizacyjną.

W złotych polskich zawierają transakcje z Gdańskiem firmy zagraniczne

Jak się dowiadujemy, sawarii bractwicy plantatorów kaw z kilkoma firmami gdańskimi umowy na dostawę surowej kawy na warunkach kredytowych. Plantatorzy zastrzeżili sobie w osobnym punkcie umowy, że wszelkie zobowiązania firm gdańskich muszą być w przyszłości wyrównywane tylko w złotych polskich.

Świadczy to o tem, że złoty polski jest jedną z najmocniejszych walut świata.

W Gdańsku werbuje się ochotników do walki z Austrią

Od dłuższego już czasu istnieje w Gdańsku przy ul. Stadtgraben 15, komórka organizacyjna, werbująca ochotników do walki z Austrią. Uwagę przechodniów zwraca olbrzymi plakat, wywieszony w oknie tego domu, wyobrażający samurłowca hitlerowskiego idącego z rozwiniętą chorągwią. Obok umieszczone są dwa napisy, podburzające do walki z Austrią. Jeden z napisów głosi: „Walczcie o wolną narodowo - socjalistyczną Austrię“ — u dołu widnieć podpis „Związek walki czynnej z Austrią“.

Kiedy mogą być sprzedawane wyroby piekarskie?

Senat wydał rozporządzenie, normujące czas roznoszenia i sprzedaży wyrobów piekarskich w piekarniach i cukierniach w miejscowościach kąpielowych i kuracyjnych w czasie od 1 kwietnia i 30 września każdego roku. Roznozenie wyrobów piekarskich rozpocząć się może w miejscowościach tych o godz. 6.30. Nowe rozporządzenie nie narusza oczywiście zakazu wy-

Port gdański

Statki oczekiwane

W dniu dzisiejszym oczekiwane są w porcie gdańskim następujące statki: ang. ss. „Clemston“ — Atlantic, niem. ss. „Dora Ahrens“ — Bergenske, niem. ss. „Stursee“ Als, dunski ss. „Alf“ — Als.

Na boisku

Na stadionie polskim we Wrzeszczu rozegrany został onegdaj mecz treningowy między drużyną ligową „Gedania“ a drużyną akademików polskich.

Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny ligowej w stosunku 9:1.

WEJHEROWO

Kronika

— Dyżur aptek. Nocny dyżur pełni Apteka Zielona przy ul. Ścieskiego i Apteka pod Orłem p. Wejhera.

— Dyżur lekarski pełni w niedzielę p. dr. Spors, w poniedziałek p. dr. Taper, we wtorek p. dr. Jarowicz.

— Bibjoteka TCL otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16 do 18.

— Biuro LOPP mieści się w Starostwie Morskiem w referacie wojskowym. Petentów przyjmuje od godz. 9-12.

REPERTUAR KIN.

Kino Apollo: wyświetla do niedzieli włącznie przepiękną o europejskiej sławie film dźwiękowy pt. „Skończona piem“. W rolach głównych Liana Haid i Willy Forst. Reżyserja: Geza von Bolvary. Początek scensów o godz. 8.30.

Z miasta

Porządek nabożeństw: Fara o godz. 7.30 msza św., o godz. 8.30 msza św., o godz. 9.30 msza św., o godz. 10.45 suma z kazaniem, o godz. 15 nieszpory. — Kościół poklasztorny: o godz. 9 nabożeństwo niemieckie o godz. 11 msza św. dla wojska.

— Osobiste. Przybył do Wejherowa kursor O. S. P. p. dr. Pollak i zabawi tu 3 dni.

— Stućcie szkoły na Kaszubach. Dnia 24 bm. przy udziale przedstawicieli władz administracyjnych: p. mgr. Bontkowskiego, insp. szk. Kopecia i innych odbyła się piękna uroczystość jubileuszowa 100-lecia istnienia szkoły w wiosce Lebz, pow. morskiego. Uroczystość miała podniosły charakter.

— Otwarcie wystawy obrazów. W Wielkiej-wsi Hallerowie, jednym z ulubionych letnisk nadmorskich, nastąpiło otwarcie wielkiej

wystawy obrazów znanego marynisty, artysty malarza Fr. Szwoena z Warszawy. Wystawa obejmuje całokształt twórczości malarza, budząc wielkie zainteresowanie wśród szerokiej rzeszy letników.

— Obligacje Pożyczki Narodowej wydawać się będzie od dnia 2 lipca wszystkim tym, którzy do marca br. uiszcili całą subskrybowaną kwotę.

— Wielki festyn ludowy. Liga Morska i Kolonjalna Oddział w Wejherowie organizuje dnia 1 lipca wielki festyn ludowy polonijny z różnymi niespodziankami i zabawą taneczną. Festyn odbędzie się w ogrodzie p. Ballańskiego przy ul. Wałowej 25. Szereg wartościowych premji w strzelaniu i kręglowaniu ściąganie niewątpliwie szerokie rzesze publiczności, tembardziej, że czysty dochód przeznaczony na Fundusz Obrony Morskiej. Wstęp 50 gr., początek o godz. 15. Przygotować będzie doborowa orkiestra.

— Koncert w strzelnicy. W niedzielę w ogrodzie strzelniczy będzie koncertować doskonała orkiestra Krajowych Zakładów. Koncert odbędzie się w związku z uroczystościami strzelania o tytuł króla kurkowego.

— Zebranie KPW Puck. Ostatnio odbyło się zebranie Kolejowego Przystanku Wojskowego, pod przewodnictwem p. dr. Zaleskiego, na którym uczczono pamięć p. ministra Pierackiego. Na zebraniu omówiono sprawy organizacyjne, udział w Świącie Morza, oraz udział w zawodach o POK.

— Zamknięcie przystanku Łatarnia Morska na linii Puck—Hel. Z polecenia Ministerstwa Komunikacji z dnia 19 czerwca Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zamknęła z dnem 1 lipca br. przystanek osobowy Łatarnia Morska na linii Puck — Hel. Pociągi pociągów na tym przystanku zostały zniesione.



ORLEN

PARTNER WYDANIA

Nadzwyczajna okazja!

Okna wystawowe

Już 1 lipca
rozpoczynamy
Biały Tydzień
sprzedaż posezonowa

wybór cen
4443 zadziwiał
Szanowną Klientelę
DOM HANDLOWY
M. S. LEISER
Toruń, Stary Rynek 36-37, tel. 316
KONFEKCJA I RESZTKI po cenach niebywale niskich

2540-33 1098-34 4454

PRZETARG

3 lipca godzina 9 sprzedaje przy ul. Stary Rynek 20 przymusowym przetargiem za gotówkę: wagi „Day-ton”, 12 kg herbaty, kawy i konserw firmy „Dagon”.
(-) B .Duplicki, komornik sądowy w Torunju.

207, 623-34 4456

PRZETARG

3 lipca godzina 11 sprzedaje przy ul. 3 Maja 3, przymusowym przetargiem za gotówkę: 5 sztuk kieratów, i młockarnie szerokokółne.
(-) B .Duplicki, komornik sądowy w Torunju.

1074, 1169-34 4455

PRZETARG

3 lipca godzina 9,30 sprzedaje przy ul. Podgórze 7 przymusowym przetargiem za gotówkę: kocioł do wyrobu ciasta, wozy, konie, radio, aparat, bielizniarkę, kanapę.
(-) B .Duplicki, komornik sądowy w Torunju.

Obwieszczenie o przymusowym przetargu

Dnia 3 lipca 1934 r. sprzedawac będą w Grudziądzu w drodze przetargu przymusowego najwięcej dające mu za natychmiastową gotówkę: o godz. 12 w poł. u p. Kazimierza Gisinga przy ul. Długiej 9:

2 szt. patery do ciast 3-częściowe, 4 komplety metalowych maszynek do kawy, 8 szt. mosiężnych skrzynek do tytoniu i papierosów, 2 podstawy niklowe na nożach, 4 garnitury metalowe 4-częściowe, podstawki do kieliszków, chleba i t. d. 9 sztuk, koszyki do cukru metal platerowany ze szkłem 28 szt., bombonjery metal porcelanowy 4 szt., wazon metal, porcelanowy 7 szt., 50 lamp „Kosmos” Nr. 10, 100 lamp, mosiężne palniki, 20 polewaczek dużych, 22 lampy z kloszami (naftowe), 30 sztuk garnków kamiennych (20 ltr.), 100 sztuk garnków kamiennych, 200 szt. form kamiennych — oszacowane na sumę 2328,00 zł.

Przedmioty powyższe mogą oglądać reflektanci w czasie i miejscu pod ogłoszonym.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I-go w Grudziądzu 4470 178

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę dnia 4 lipca 1934 r. o godz. 10-tej odbędzie się w składnicy urzędowej 1. Urzędu Skarbowego w Grudziądzu przy Placu 23 Stycznia nr. 8-10 sprzedaż następujących ruchomości: 1 młocarni do koniczyny — wartość szacunkowa 2.500,— zł; 1 motorowa maszyna do szycia — wartość szacunkowa 2.500,— zł; 15 sztuk pasów skórzanych 175,30 m., — wartość szacunkowa 5.000 zł; 1 pompa do wody silnikowa — wartość szacunkowa 1.000,— zł; 1 kocioł miedziany do gotowania marmelady — wartość szacunkowa 750,— zł oraz inne drobne ruchomości.

Z uwagi na to, że poprzednia licytacja nie doszła do skutku wymienione wyżej przedmioty, w myśl par. 62 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu 4. 7. 1934 r. od godz. 9.45— do godz. 10-tej.

2 Urząd Skarbowy w Grudziądzu.
Zlec. nr. 443-GE 4467

Obwieszczenie

Z powodu reparaacji żelaznego mostu zwodzonego pod miejscowością Tjegenort, w trasie wału prawobrzeżnego Elbląskiej Wisły przez kanał Tjegenort zamknięty będzie przypuszczalnie od dn. 30 września 1934 r. ruch żeglowski pod tym mostem.

Gdańsk, dnia 28. czerwca 1934 r.
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.
4480

Obwieszczenie

Żelazny most zwodzony przy miejscowości Tjegenort w trasie wału prawobrzeżnego Elbląskiej Wisły przez Kanał Tjegenort, z powodu reparaacji zamknięty będzie dla wszelkiego ruchu przypuszczalnie do dnia 30 września 1934.

Gdańsk, dnia 28. czerwca 1934 r.
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.
4478

Reklama dźwięnienia handlu!

Międzynarodowe Towarzystwo Budowy Okrętów i Maszyn Sp. Akc.
The International Shipbuilding and Engineering Co. Ltd.

Stocznia Gdańska

GDAŃSK, Werftgasse 4. Tel. 23441.

Budowa i naprawa statków morskich i rzecznych wszelkiego rodzaju.

Budowa i naprawa wagonów.

Budowa silników spalinowych i gazowych.

Prądnic i silniki elektryczne.

Transformatory do wszelkich celów.

Transformatory do spawania elektr.

Urządzenia cukrowni. 4476

Urządzenia chłodnicze.

Maszyny dla przemysłu gumowego.

KONSTRUKCJE ŻELAZNE.
DZWIĘGI, MOSTY.
ODLEWNIA DZWONÓW.

CZEM SIĘ W GDAŃSKU ZACHWYCAMY!

Zwiedzający:

Pięknymi, starymi ulicami i zabytkami historycznymi!

Kupujący:

Modnym domem towarowym wśród miasta z wielkim wyborem we wszystkich oddziałach nieoczekiwanie tanimi ofertami!

N. STERNFELD

GDAŃSK

Jawna spółka handlowa założona 1848

Wycieczki parostatkami do Brdyujścia

w niedzielę, dnia 1 lipca rb.

odbędzie się w/g rozkładu jazdy ustalonego na niedziele i święta
oraz NA REGATY do Czerna Polskiego
Odjazd z Bydgoszczy o godz. 12—14 w miarę potrzeby
Powrót z Czerna P. — po zakończeniu regat w miarę potrzeby

Począwszy od soboty, dnia 30 czerwca rb. kursować będzie parostatek

codziennie do Brdyujścia

Odjazd z Bydgoszczy o godz. 15-ej
Odjazd z Brdyujścia o godz. 19-ej
4459
LLOYD BYDGOSKI S. A.

Posadzkę parkietową

pierwszorzędnej jakości, pod gwarancją absolutnie suchą, z ułożeniem lub bez dostarcza po cenach konkurencyjnych

Fabryka Krzesel Gościcino Sp. Akc. w Gościcinie (Pomorze)

Oddział: Fabryka Parkietu dawn. Inż. G. Chojnacki Sp. z o. p. tel. Wejherowo 6. 664

Perfumerja Lauter

GDAŃSK, Langgasse nr. 85

Wyróżniony specjalny magazyn towarów najlepszej jakości po najniższych cenach.

1284

HURTOWNIA DRZEWA

FABRYKA SKRZYŃ HASZ. DO OBRÓBKI DRZEWA

B. MUNDLAK

Wszelkie materiały budowlane, dykty i forniry krajowe i zagraniczne 4471

Gdańsk, Schellmühlerweg 9. Tel. 27633.

Potrzebny Unieważnian

zaraz młodszy urzędnik z praktyką rolną — wiadomość u p. Malke, pow. Brodnica, maj. Nieświerz. 4458

Koncert

niedziela, 1 lipca piwiarnia „Autenrieba”, Toruń, Prosta 20. Smaczne obiady, kawa, ciastka, kolacje, węgorz w galarecie. 4457

Bandaże

rupturowe, opaski brązowe jako i reparaacje wszelkiego rodzaju bandaży, wykonuje
Z. Górski praktyczny bandażysta Toruń, Małe Garbary 4. 4451

Wytwórnia

węglu drzewnego poszukuje miejscowych odbiorców na partje wagonowe, Zgłoszenia PAT, Grudziądz Nr. 445. 4469

Uwaga

wyjeżdżającym na letniska przyjmuję wszelkie reparaacje walizek, kufrów, torebek i tek. Wykonuję nowe po długim zamówieniu. Pracownia walizek, Grudziądz, ul. 3-go Maja 19 3974

Kreślarka

technicznego, fach zdobydziesz na korespondencyjnych Kursach Kreślenia Technicznego Inż. LATOUR'a, Warszawa, Traugutta 6. (Jedynie w Polsce z prawami wydawania świadectw). 4324

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH

uskuteczna szybko i tan Firma „DEJAB” w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 7454

Unieważnian

zgubiony paszport, wystawiony na moje nazwisko przez Kom. Gen. R. P. w Gdańsku, papiery wystawione przez Prezydium Polskie w Gdańsku. Elja Załudok, Sopoty, Königstr. 8. 4481

Umeblowany

pokoje, elektr. światło, łożenka, z usługą od zaraz do wynajęcia. Karrenwall 3/4 Dom ogrod. II piętro lewo. 4479

Uwaga! Uwaga!

po antycznych cenach poleca:
Cukier 1 ft. . . . 0,70 zł
herbatę 1/4 ft. . . . 1,65 zł
kakao „Suchard” 1/4 ft. 0,50 zł
kawa Kathreinerka p. 1 ft. . . . 0,75 zł
kawa palona Rio 1/4 ft. 0,50 zł
jęczmień palony 1 ft. 0,20 zł
Baczność! od 30. VI. do 15. VII. przy zakupie z paczek Radionu 1 paczka gratis. 4466

F-ma Nowakowski, Grudziądz Toruńska 38.

Zachodnie Towarzystwo Handlu Produktami Spożywczymi

G. m. b. H.

GDAŃSK, Dominikswall 4.

Import towarów kolonialnych oraz fabryka

KAKAO

i masła kakaowego znakomitej marki

„Imperial”

Gdańsk-Oilva

4436



PARTNER WYDANIA

WAKACYJNA LOTERIA LOTOS

WYGRYWAJ

paliwo na letnie podróże

nagroda główna

100 000 zł



ZRÓB ZAKUPY, ZAREJESTRUJ KOD I WYGRAJ ATRAKCYJNE NAGRODY!

Szczegóły na stronie www.loteria.lotos.pl

Loteria dla osób, które ukończyły 18 lat i mieszkają na terenie Polski. Zachowaj kod uprawniający do udziału w loterii. Promocja trwa od 14.06.2022 do 16.08.2022.
Lista stacji objętych loterią oraz regulamin Wakacyjnej Loterii LOTOS dostępne na loteria.lotos.pl. Organizator: Nofsza Sp. z o.o.

 **LOTOS**



Stanisław Seyfried

Galeria Sztuki Gdańskiej

Park Steffensów przyrodą malowany

Jest takie miejsce w Gdańsku, które pomimo biegnącego czasu i zniszczeń ciągle jeszcze zachowuje walor piękna, wzbudza zachwyt. Minęło ponad 125 lat od jego powstania i nadal cieszy "oko" świeżością, a kolejne pokolenia wciąż odkrywają je na nowo i tak powinno pozostać. Kiedyś było to miejsce uważane za dzieło sztuki, choć rzeźbą ani obrazem nie jest. Po dziś dzień zachowuje ślady dawnej świetności. To PARK stworzony przez gdańskiego malarza Franza Wilhelma Steffensa.



Prof. dr Witold Paweł Burkiewicz

Artysta urodził się w Gdańsku, studiował w Berlinie, podróżował po Włoszech, ale zawsze uważał nasze miasto za najważniejsze miejsce na świecie. Pochodził z zamożnej gdańskiej rodziny patrycjuszowskiej, która była właścicielem „Złotej Kamieniczki” na Długim Targu w Gdańsku. Jego talent malarski nie zapewnił mu miejsca pośród najlepszych, był twórcą rodzajowym, często wystawiał swoje obrazy, ale jego prace nie przebiły się do awangardy gdańskiej sztuki XIX wieku.

Swoje umiejętności wykorzystał gdzie indziej, bo tylko malarz mógł sobie poradzić i zakomponować tego rodzaju przestrzeń parkową. Steffens dobierał odpowiednie drzewa, zwracając uwagę na ich kolor i formę. Z wielkim smakiem i znanstwem tworzył parkowe dzieło sztuki, zapewne lepsze od malowanych przez siebie obrazów. W 1896 roku dokonano otwarcia parku. Był on w owym czasie jednym z pierwszych miejskich parków Gdańska. W początkowej fazie małżeństwo Steffensów przeznaczyło na ten cel 50 tys. talarów. Park powstał dzięki fundacji serca. Artysta wcześniej stracił jedyne syna, który zmarł w wieku 21 lat. Wówczas wraz z żoną Różą postanowili upamiętnić jego krótkie życie. Odkupili od miasta 4 hektarowy kawałek ziemi i zabrali się do założenia parku we współpracy z Georgem Wilhelmem Schnibbe, projektantem gdańskich parków i cmentarzy.

Sprowadzali drzewa z Azji i Ameryki. Dobierano je tak jak malarz dobiera kolory by móc sprostać wymaganiom artystycznym i „malować” obrazy roślinami. Ważny był pokrój, kolor, wielkości drzew czy krzewów. Oczywiście atrakcyjność botaniczna również. Dziś te drzewa mają ponad 120 lat. Większość z nich jeszcze dość dobrze się prezentuje, część niestety gorzej. Wojny, rozbudowa Alei Zwycięstwa, późniejsze zaniedbania wpłynęły na obecny stan parku, a rok temu w marcu 2021 roku przy zniszczonym szpitalnym kościele Wszystkich Bożych Aniołów wycięto kilka starych drzew na podstawie wydanego pozwolenia przez Urząd Miasta w Gdańsku. Co stanie się z odsłoniętymi właśnie ruinami spalonego kościoła, który uległ zniszczeniu w 1807 i 1813 roku? Kres budowli przyniosły wojny napoleońskiej one dokończyły dzieła. W końcu kościół rozebrano, pozostały jedynie fundamenty, ale jaki będzie ich los jeszcze nie wiadomo? Tak czy inaczej wielu z nas przejeżdża obok Parku co najmniej dwa razy dziennie i przypuszczam, że do dziś gdańszczanie nie wiedzą kto go założył. Zapewne większa część mieszkańców naszego miasta jeszcze tam nigdy nie była.

Osobą której na sercu leżą gdańskie parki jest scenograf przestrzeni wybitny fachowiec w rewaloryzowaniu miejskich przestrzeni parkowych prof. dr Witold Paweł Burkiewicz, niekwestionowany autorytet w tej dziedzinie. Profesor dał namówić się na krótki spacer i opowieść o parku.

„...Gdańsk miał szczęście do społeczników, którzy myśleli o przestrzeni miejskiej w kategoriach służby publicznej. Przykładem tego typu działalności może być Daniel Gralath, burmistrz Gdańska, główny fundator wielkiej Alei Lipowej.

W 1894 rok Franz Steffens wiedząc o potrzebie tworzenia w Gdańsku nowych przestrzeni zieleni publicznej wykupił położony za murami miasta zdegradowany teren i przeznaczył go na park. Kilka lat później dokupując kolejny teren powięk-



Perełkowiec japoński

szył obszar parku w kierunku kościoła Wszystkich Bożych Aniołów. Po kolejnych dwóch latach w roku 1896 park został otwarty dla mieszkańców. Rozciągał się wzdłuż Alei Lipowej od Gdańska w kierunku Wrzeszcza. Park szybko zyskał uznanie w oczach gdańszczan, ale również spodobał się samemu Steffensom. W związku z tym fundator dołożył jeszcze 10 tys. talarów na utrzymanie parku. Steffens i Schnibbe projektanci tego miejsca sprowadzali kolejne drzewa. Trzeba jednak pamiętać o tym, że był to okres dużego zamiłowania do dendrologii, więc zakupy nie były bezmyślnym wydawaniem pieniędzy, były świadome i przemyślane.

Powiększenie kolekcji drzew miało służyć tworzeniu nastroju, atrakcyjności miejsca, uzyskaniu malarskości kolejnych jego przestrzeni. Wszystko to wyróżniło park Steffensów pośród innych terenów miasta. Zielona przestrzeń stawała się dziełem sztuki, w trakcie spacerów nieustannie oferowała nowe widoki tworzone dzięki zaplanowanym kompozycjom zieleni. To przede wszystkim natura tworzyła tę przestrzeń, a nie budowle ogrodowe. Rodził się park krajobrazowy, naturalny w „czystej” postaci, wyposażony „zaledwie” w latarnie, alejki spacerowe i ławki. Enklawy zieleni zestawiane z różnych gatunków drzew, krzewów i kwiatów odpowiednio komponowanych, przypominały pracę malarza tworzącego w swej pracowni dzieło artystyczne...”

Jeszcze obecnie po 125 latach od powstania tej przestrzeni można poczuć ideę przyswiecającą autorom tego niewątpliwe-

go dzieła, która dziś dla wielu może już być trudna do odczytania i niewiele znacząca. Zadziwiająca malarskość to jedno, a bogactwo rosnących drzew to drugie. Lista zachowanych gatunków jest długa, można by wymienić tylko niektóre: perełkowiec japoński, skrzydłorzech kaukaski, dąb czerwony, miłorząb dwukłapkowy, klon francuski, buk zwyczajny odmiana zwisająca „Pendula”, modrzew japoński, sosna wejmutka, platan, buk czerwony, dąb szypułkowy itd.

„Drugą część parku, teren dawnego cmentarza dołączono nieco później. Powiększenie go o dawny cmentarz dało bardzo piękny efekt artystyczny. Franz Steffens jako malarz swoimi oczami dostrzegł i docenił malarskość oraz nastrój wyłaniającego się spośród zieleni starego cmentarza z licznymi nagrobkami, nieczytelnymi napisami a wszystko zarośnięte gęsto bluszczem. Już nie chowano tu zmarłych, ale klimat miejsca, naturalna scenografia tworzyły artystyczny obraz, obraz który zafascynował malarza. Postanowił wykorzystać ten dar, całą tę przestrzeń włączył do już istniejącej części parku nadając jej nowe znaczenie”.

Tamtego parku już nie ma, pozostały jedynie nieliczne aleje cmentarne... Możemy jednak poczuć nastrój nieistniejącej już przestrzeni w innym miejscu naszego miasta. Tak się złożyło, że wiele lat później na pobliskiej Parkowi Steffensów dawnej „Górze Szubienicznej” tuż obok widoku „Antoniego” uzyskano podobny efekt przestrzeni parkowej. Na zdewastowanym terenie dawnego cmentarza umowego powstał „Park Nostalgiczny”. Możemy tam poczuć klimat podobny do tego jaki panował ongiś w Parku Steffensów. To jedyny w kraju park scenograficzny zaprojektowany w miejscu dawnego cmentarza.

Podobnie jak w Parku Steffensów udało się stworzyć nową przestrzeń parkową z wykorzystaniem porzucanych wokół nagrobków tworząc iluzję oraz wyjątkowy nastrój starego cmentarza. Autor tego parku uszanował miejsce i jego przeszłość. Nagrobki oraz cały teren szczelnie pokrywa bluszcz podobnie jak ongiś w Parku Steffensów. Stworzona przestrzeń jest tak sugestywna, że odwiedzający Park Nostalgiczny gdańszczanie zaczęli pozostawiać tam często zapalone znicze... Każde takie nowe miejsce tworzy ramy łączności z przeszłością, wzbogaca mieszkańców o historie oraz wartości do tej pory nieuświadamiane.

Franz Steffens myślał nie tylko o atrybutach malarskich, ale również o klimacie, nastroju i wznioślejszych odczuciach, wrażeniach. Park zachował się do dzisiejszych czasów pomimo dużej ingerencji w jego strukturę. Niestety widać też zaniedbania, ale jeśli chodzi o ratowanie wyjątkowych okazów drzew da się jeszcze wiele zrobić na lepsze. Ten „malarski” Park potrzebuje kompleksowej oraz fachowej rewaloryzacji. Na taki cel pieniądze w mieście powinny się znaleźć możliwie jak najszybciej ale czy znajdują się jeszcze specjaliści potrafiący odzyskać jego dawne piękno?.

Temu miejscu należy się większy szacunek, a kolejne pokolenia gdańszczan powinny mieć szansę poznania sztuki ogrodowej początku XX wieku kiedy to park był w niezaprzeczalnym rozkwicie i stanowił wielką atrakcję.

Fotowoltaika od Energa Obrót

Oszczędność mamy w naturze



Wybierz instalację fotowoltaiczną od Energa Obrót

- Produkcję własny prąd z odnawialnych źródeł i **obniżaj rachunki za energię elektryczną.**
- Umowę podpisujesz bezpośrednio z Energa Obrót z Grupy ORLEN.

**➤ Zadzwoń na 555 555 505*
lub wypełnij formularz
na energa.pl**

 **Energa** | GRUPA **ORLEN**
Obrót

*koszt połączenia wg stawek Twojego operatora. Materiał nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego.

Aktywne wakacje z Grupą LOTOS



Podczas wakacji GZSiSS nie zwalnia tempa

Od początku wakacji Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego włączył się w akcję wakacyjną przygotowując ofertę półkolonijną uszytą dla dzieci i młodzieży.

Już od pierwszych dni pierwsze turnusy dzieci i młodzieży biorą udział w półkoloniach. Podczas osmiodziesiętnych codziennych spotkań podopieczni GZSiSS biorą udział w różnorodnych zajęciach kulturalno-sportowych. Już pierwszego dnia obie kolonijne grupy wybrały się na farmę w Czerniewie, gdzie oprócz napotkanych zwierząt hodowlanych mogły zapoznać się z bogatą ofertą uprawianych warzyw jak również wytwarzanych przetworów. Wszystko to podane w ekologicznej formie.

Wtorek stał pod znakiem sportu bowiem jedna z grup od rana toczyła rozgrywkę w siatkówkę plażową, a druga w tym czasie chłodziła się na pobliskim basenie. Po porannych aktywnościach sportowych po południu podopiecz-



ni GZSiSS udali się do kina. W środę, w Parku im. Jana Pawła II, na wszystkie chętne grupy półkolonijne oczekiwała zabawa parkowa. Zadaniem każdej ze 180 zgromadzonych tam osób było odnalezienie na podstawie mapy 13 stacji usytuowanych w różnych częściach parku.

Wszyscy uczestnicy wywiązali się z tego zadania koncertowo za co od organizatora otrzymali pamiątkowe medale.

Kolejne atrakcje w postaci pikniku już czekają na półkolonistów.

Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego przygotował również ofertę kolonii

w Jaworniku Polskim. W tym roku zaproszenie na tygodniowy wyjazd otrzymały cztery gdańskie szkoły: Szkoła Podstawowa nr 33, Szkoła Podstawowa nr 35, Szkoła Podstawowa nr 46, Szkoła Podstawowa nr 8. Do dyspozycji uczniów jest łącznie 90 miejsc, a zapisy prowadzone

są przez wyżej wymienione placówki oświatowe.

Od przyszłego tygodnia rozpoczną się zajęcia sportowe z programu Dzielnicowe Centra Sportu. Będą to przede wszystkim zajęcia na boiskach zewnętrznych, ale również treningi z tenisa ziemnego oraz sportów wod-

nych. Zajęcia dedykowane są zarówno dzieciom, młodzieży, jak i dorosłym. Ideą programu jest stworzenie możliwości spędzenia czasu aktywnie wspólnie z rodziną. Zapisy na tego typu zajęcia prowadzone będą za pośrednictwem strony – www.elektronicznazapisy.pl

źródło GZSiSS

Sukcesy „Smoków” podczas Mistrzostw Polski i Pucharu Polski

W dniach 18-19.06.2022 w Bydgoszczy odbyły się Mistrzostwa Polski w Wyścigach Łodzi Smoczycy na dystansach 200 i 500 metrów. Osada wychowanek Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego trenowana przez nauczyciela Grzegorza Kwiatkowskiego zdobyła złote medale w kategorii Junior Women na obu dystansach.

Dodatkowo w rozegranym zaległym wyścigu na dystansie 2000 metrów w ramach Pucharu Polski w kategoriach Junior Women i Junior Mistrzostwa także wywalczyły złote medale. Złota drużyna to: Oliwia Krężel, Ola Kondej, Ala Jarzabek, Zosia Maczkowska, Anieli Sowińska, Julia Barańska, Alicja Terlecka, Maja Janiewicz, Oliwia Adamczyk, Zosia Syrewicz, Natalia Atamańczuk i Julia Wolińska.

W kategorii Mistrzostwa dziewczęta reprezentujące GZSiSS dzielnie wsparły rodzynek wśród dziewcząt - Maksym Bily. Tym większy to sukces, bo pierwsze treningi na wodzie nasze juniorki zaliczyły dopiero pod koniec kwietnia podczas obozu w Przywidzu.

Ogromny wkład w końcowy sukces miała też dwójka byłych wychowanków, Wojciech Ostrowski oraz Maksymilian Klusek, którzy społecznie

przez kilka miesięcy prowadzili zajęcia na przystani.

Warto dodać, że w konkurencji Junior Women srebrne medale na wszystkich dystansach oraz dwa srebra w kategorii Mistrzostwa zajęła druga gdańska osada. Ta zdolna grupa trenowana przez Krzysztofa Markiewicza, złożona jest z uczennic zamieszkujących Przymorze Wielkie.

To jeszcze nie wszystko! Juniorki wsparte czterema seniorkami wywalczyły srebrne medale w konkurencji Senior Women na dystansie 500 metrów oraz brązowe medale Pucharu Polski na dystansie 2000 metrów.

Każdy, kto chciałby spróbować swoich sił na smoczycy łodziach może sprawdzić się na przystani przy ulicy Siennickiej 5 w poniedziałki, wtorki i czwartki na godzinę 17.45. Zajęcia odbywają się przez całe wakacje.

źródło GZSiSS

